

## Obszary badawcze polskiej socjologii wsi okresu przejścia systemowego (lata 1989–2013)

ANDRZEJ KALETA

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Socjologia wsi okresu transformacji — tak samo zresztą obu okresów poprzedzających<sup>1</sup> — zajmowała się wieloma zagadnieniami i rzecz jasna nie sposób ich ani wszystkich wyliczyć, ani tym bardziej, nawet bardzo krótko, omówić. Wybór, jakiego dokonaliśmy, jest zatem subiektywny, ale nie przypadkowy, bo staraliśmy się nawiązywać do propozycji sformułowanych wcześniej także przez innych polskich badaczy. Mamy na myśli przede wszystkim Krzysztofa Gorlacha i Izabelę Bukrabę-Rylską, autorów dwóch podręczników akademickich z naszej dyscypliny opublikowanych w pierwszej dekadzie XXI w., oraz Hannę Podedworną, inicjatora i organizatora konferencji na temat kierunków badań we współczesnej polskiej socjologii wsi, która obradowała w roku 2010 w wielce zasłużonej dla jej rozwoju Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego<sup>2</sup>. Pierwszy z wymienionych, odpowiadając na pytanie o krąg zainteresowań przedstawicieli „nowej polskiej socjologii wsi”, wskazuje na trzy, ale absolutnie dominujące, zagadnienia: dezagraryzacja polskiej wsi; przemiany instytucjonalne w jej

---

<sup>1</sup> W. Winclawski, *Polnische Landsoziologie in ihrem Wandel*, „Land Berichte“, 2012, H. 3.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 49.

przestrzeni społecznej oraz rola i aktywizacja społeczności lokalnych łączona z koncepcją miejsca albo „nowej lokalności”<sup>3</sup>. Bukraba-Rylska z kolei wyodrębniła tylko dwa tematy na których koncentrowała się polska socjologia wsi po roku 1989: pierwszy

[...] dotyczył jakości zasobów środowisk wiejskich, ocenianych ze względu na możliwość sprostania nowym wyzwaniom. Drugi niejako kontynuował wątek rozwijany już wcześniej z tym, że obecnie badaczy nie interesowała już przemiana chłopa w kołchoźnika, pegeerowca lub rolnika, który prędzej czy później doceni zalety rolnictwa socjalistycznego, ale przemiana post-tradycyjnego i zarazem post-peerełowskiego chłopa w nowoczesnego farmera o mentalności kapitalistycznej.<sup>4</sup>

Wreszcie Podedworna, wskazuje na cztery obszary badań: migracje, współzarządzanie (*governance*), kapitał społeczny i rozwój zrównoważony<sup>5</sup>.

Nawiązując do powyższych stwierdzeń; a także analizując z pewnością niekompletną listę publikacji, jakie w latach 1989–2012 ukazały się w Polsce jako społeczne badania wsi i rolnictwa, w tym zdecydowaną większość studiów i artykułów opublikowanych w kwartalniku „Wieś i Rolnictwo”<sup>6</sup>; wydaje się, że polska socjologia wsi okresu transformacji ustrojowej szczególnie intensywnie penetrowała problemy:

- ◇ zmian w rolnictwie i przekształceń w obrębie grupy społeczno-zawodowej rolników, nazywanych jeszcze niekiedy warstwą chłopską;
- ◇ warunków, stylu i jakości życia mieszkańców wsi;
- ◇ przemian wiejskich społeczności lokalnych;
- ◇ społecznych skutków integracji polskiej wsi i polskiego rolnictwa z Unią Europejską;
- ◇ nowych możliwości rozwoju wsi i ochrony jej dziedzictwa.

---

<sup>3</sup> K. Górlach, M. Klekotko, P. Nowak, *W obliczu globalnego dyskursu. Współczesna polska socjologia wsi w relacji do anglosaskich studiów nad obszarami wiejskimi*, [w:] A. Kaleta (red.), Cztery dekady socjologii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Socjologia i socjologowie wsi krajów Europy Środkowej, Toruń 2012, s. 253-254.

<sup>4</sup> I. Bukraba-Rylska, *Socjologia wsi w Polsce. Przemiany dyscypliny badawczej, przemiany etosu badacza*, [w:] A. Kaleta (red.), *op. cit.*, s. 310.

<sup>5</sup> H. Podedworna, *Wstęp*, [w:] H. Podedworna (red.), *Nowe inspiracje socjologii wsi*, Warszawa 2010, s. 10.

<sup>6</sup> Kwartalnik „Wieś i Rolnictwo” — organ Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk — ukazuje się systematycznie od roku 1973. Od początku lat 90. (po likwidacji miesięcznika „Wieś Współczesna”) stanowi jedyne czasopismo naukowe wydawane w języku polskim, poświęcone problemom obszarów wiejskich, w którym publikują przede wszystkim socjologowie i ekonomiści, rzadziej, przedstawiciele innych dyscyplin naukowych.

Z pewnością pomijamy jakieś inne godne uwagi obszary zainteresowań polskich socjologów wsi, tak więc siłą rzeczy nakreślony obraz będzie fragmentaryczny, chociaż wyrażamy nadzieję, że pozwoli na orientację w trendach dominujących<sup>7</sup>.

### **Zmiany w rolnictwie i przekształcenia w obrębie warstwy chłopskiej**

Problem zmian w rolnictwie i w obrębie grupy społeczno-zawodowej rolników stanowi bez wątpienia czołowy segment badań i analiz charakterystyczny dla całego okresu transformacji ustrojowej. W jego pierwszej odsłonie<sup>8</sup> uwaga badaczy koncentruje się przede wszystkim na konfrontowaniu tego działu gospodarki z odpowiednikami w najlepiej rozwiniętych krajach Unii Europejskiej. Wynikiem takich porównań była generalnie negatywna ocena zarówno polskiego rolnictwa, jak również polskiego rolnika skażonego racjonalnością chłopską<sup>9</sup>. Temu pierwszemu przypisywano szereg właściwości strukturalnych (rozdrobienie agrarne, nadmierne zatrudnienie, niska wydajność, itp.)<sup>10</sup>, a temu drugiemu mentalnych (niewykształcony zmysł przedsiębiorczości, niski poziom innowacyjności, rozbudowane postawy roszczeniowe itp.), uniemożliwiających skuteczne funkcjonowanie w warunkach wolnego rynku<sup>11</sup>. „Konkluzją większości badań prowadzonych tym sposobem były przewidywania

<sup>7</sup> W tym artykule analizujemy trzy pierwsze z wymienionych obszarów badań, dwa kolejne znajdą swoje odzwierciedlenie w części trzeciej opracowania, zatytułowanej *Polska socjologia wsi okresu transformacji ustrojowej — wyzwania przyszłości*.

<sup>8</sup> Myślimy o okresie przed akcesją Polski do Unii Europejskiej, a więc o latach 1989–2004, chociaż przyjęta periodyzacja ma charakter w dużej mierze tylko umowny.

<sup>9</sup> I. Bukraba-Rylska, *op. cit.*, s. 312.

<sup>10</sup> W latach 90. w Polsce funkcjonowało ponad 2 mln gospodarstw rolnych, o przeciętnym areale nieprzekraczającym 8 ha, a więc prawie dwukrotnie mniej niż przeciętnie w krajach Unii Europejskiej (17 ha). Znaczące różnice charakteryzowały produktywność rolnictwa. O ile produkcję rolną wartości 100 000 euro w krajach UE wytwarzało kilka osób (w Danii, Belgii, Holandii, nawet 2 osoby), o tyle w Polsce aż 25 osób zatrudnionych w rolnictwie, które absorbowало 26% czynnych zawodowo Polaków, to znaczy prawie czterokrotnie więcej jak w krajach UE (7%).

<sup>11</sup> Zob. m.in: J. Kochanowicz, *Losy gospodarki chłopskiej w niekapitalistycznej próbie modernizacji*, [w:] J. Wilkin, *Gospodarka chłopska w systemie gospodarki socjalistycznej*, Warszawa 1988; K. Gorlach, *On Repressive Tolerance: State and Peasant Farm in Poland*, „Sociologia Ruralis”, 1989, no. 1; *idem, Chłopi, rolnicy, przedsiębiorcy: „kłopotliwa klasa” w Polsce postkomunistycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1995; M. Halamska, H. Lamarche, M. Maurel, *Rolnictwo rodzinne w transformacji postkomunistycznej*, Warszawa 2003.

o (ponownie!) nieuchronnym zaniku warstwy chłopskiej<sup>12</sup>..., o „końcu chłopów”, jaki przynosi ostatnie dziesięciolecie XX w., w wyniku mechanizmów rynkowych „absorbujących” albo „marginalizujących” gospodarstwa chłopskie<sup>13</sup>, o ostatecznym rozwiązaniu tzw. kwestii chłopskiej<sup>14</sup>, oznaczającym w warunkach zmiany systemowej nieuchronny koniec polskiego chłopca i chłopskiej wsi<sup>15</sup>. Niejako konsekwencją tego typu stwierdzeń były, z jednej strony, badania procesu przekształceń tożsamości społecznej chłopca/rolnika z okresu realnego socjalizmu w tożsamość nowoczesnego rolnika, przedsiębiorcy rolnego czy farmera okresu przemian, którą charakteryzuje brak przejawów identyfikacji z warstwą chłopską, dominacja perspektywy doganiania pozycji społecznej innych grup społeczeństwa polskiego, ale także poczucie upośledzenia w porównaniu z pozycją społeczną rolników z krajów Unii Europejskiej<sup>16</sup>. Z drugiej strony studia pokazujące wewnętrzne przemiany w obrębie kategorii społeczno-zawodowej rolników, ulegającej dużemu zróżnicowaniu<sup>17</sup>.

Już w tym wczesnym okresie transformacji pojawiają się jednak badania socjologiczne wskazujące na cały szereg pozytywnych cech rodzimego rolnictwa, na ponadczasowe wartości obecne w osobowościach społecznych polskich chłopów/rolników, sprzyjające generalnie przemianom gospodarczym i społecznym na wsi. W licznych opracowaniach Barbary Fedyszak-Radziejowskiej postuluje się przywrócenie pamięci zbiorowej idei rolnictwa nawiązujących do innych wartości i ich uzasadnień jak tych dominujących, a zakładających bezalternatywną konieczność poddania go rygorom kapitalistycznej gospodarki<sup>18</sup>.

<sup>12</sup> I. Bukraba-Rylska, *op. cit.*, s. 313.

<sup>13</sup> M. Halamska, „Segment agrarny” w zmieniającej się strukturze polskiego społeczeństwa, „Wies i Rolnictwo” 2005, nr 3.

<sup>14</sup> M. Halamska, *Ideologia a przemiany gospodarki chłopskiej w Polsce Ludowej*, „Wies i Rolnictwo”, 1989, nr 1; D. Gałaj, *Kwestia chłopska w warunkach przełomu ustrojowego w Polsce*, „Wies i Rolnictwo”, 1990, nr 4.

<sup>15</sup> W. Adamski, R. Turski, *Zagrożenia bytu chłopów*; „Wies i Rolnictwo”, 1989, nr 3; A. Lutyk, *Teoria gospodarki chłopskiej i mechanizmy jej rozwoju*, „Wies i Rolnictwo”, 1991, nr 3; K. Szafraniec, *Wies jako miejsce niechciane (Przyczynki do tezy o postępującej marginalizacji wsi i rolnictwa w Polsce)*, „Wies i Rolnictwo”, 1999, nr 4.

<sup>16</sup> H. Podedworna, *Tożsamość „farmerów” (nowoczesnych producentów żywności) jako przykład nowej tożsamości rolników*, „Wies i Rolnictwo”, 2005, nr 3.

<sup>17</sup> Z badań Marii Halamskiej wynikało, że w zależności od przyjmowanej definicji rolnikiem może być bez mała co trzeci (praca w gospodarstwie rolnym) albo tylko co czternasty Polak (praca w gospodarstwie rolnym jako główne źródło dochodu). Zob. M. Halamska, „Segment agrarny”...

<sup>18</sup> B. Fedyszak-Radziejowska, *Motywacyjny charakter etosu pracy chłopów-rolników*, „Wies i Rolnictwo”, 1989, nr 1; *eadem*, *Etos pracy rolników*, „Wies i Rolnictwo” 1991, nr 4; *eadem*, *Etos pracy rolnika. Modele społeczne a rzeczywistość*, Warszawa 1992; *eadem*, *Tradycja, harmonia i współczesność chłopskiego świata wartości*, „Wies i Rolnictwo”, 1994, nr 1.

Inni wskazują na nowe funkcje rolnictwa w fazie transformacji ustrojowej, jako „przechowalni” siły roboczej masowo powracającej na wieś w wyniku restrukturyzacji przemysłu<sup>19</sup>; na formowanie się nowych kategorii rolników: quasi-chłopów, czyli użytkowników drobnych gospodarstw rolnych, funkcjonujących według szczególnej racjonalności, opartej na podwójnej autonomii: luźnej i niewielkiej zależności od rodziny i od rynku oraz zarządców/ menedżerów, czyli nowych gospodarzy dawnych PGR-ów, nazywanych nową elitą producentów rolnych<sup>20</sup>. Wielokrotnie przywoływana Izabella Bukraba — Ryłska polemizuje z dominującymi w dyskursie publicznym i socjologicznym opiniami o wsi jako „balaście przemian”, „dłużniku społeczeństwa”, o niewydajnym rolnictwie chłopskim<sup>21</sup>, wykazując ich bezzasadność oraz ideologiczne i polityczne uwarunkowania, jak również rozprawia się z najbardziej skrajną wersją tezy o „końcu chłopów”, konfrontując ją z wynikami badań empirycznych, z których wynika, że w latach 1988–2001 o połowę ubyło gospodarstw produkujących na rynek, za to dwukrotnie przybyło gospodarstw typowo chłopskich<sup>22</sup>, jeśli do takowych zaliczać gospodarstwa socjalne, a więc produkujące głównie na samozaopatrzenie. Temu bardziej optymistycznemu podejściu do sposobu oglądu spraw polskiego rolnictwa — coraz bardziej krytycznemu wobec schematów kopiowanych z socjologii zachodniej — sprzyjały dyskusje nad globalnym kryzysem rolnictwa przemysłowego oraz nową postacią kwestii rolnej<sup>23</sup>. O ile ta ostatnia — pisze Krzysztof Gorlach:

[...] kiedyś była przede wszystkim rezultatem zacofania obszarów wiejskich, nienadążania zachodzących na nich przemian ekonomicznych i społecznych za tym co działo się w przemyśle i w miastach, w konsekwencji prowadząc do niższego standardu życia w społecznościach wiejskich i rolniczych; o tyle dzisiaj

<sup>19</sup> M. Błąd, *Rolnictwo jako „przechowalnia” nadwyżek siły roboczej w okresie transformacji systemowej w Polsce*, „Wieś i Rolnictwo”, 2009, nr 4.

<sup>20</sup> M. Halamska, *Quasi-chłopi w przestrzeni społecznej polskiej wsi*, „Wieś i Rolnictwo”, 2013, nr 2; B. Fedyszak-Radziejowska, K. Łapińska-Tyszka, B. Perepeczko, *Nowi gospodarze dawnych PGR (Socjologiczny portret nowej elity producentów rolnych)*, „Wieś i Rolnictwo”, 1999, nr 2.

<sup>21</sup> Szerzej na ten temat w pierwszej części opracowania. Zob. A. Kaleta, *Die polnische Landwirtschaft in der Zeit des Systemwandels in theoretisch-methodologischer Perspektive*, „Land-Berichte. Sozialwissenschaftliches Journal”, 2013, H. 2., s. 10-11.

<sup>22</sup> I. Bukraba-Ryłska, *Polska wieś w społecznej świadomości* (red.), Warszawa 2004; *eadem*, *Kwestia rolna, wiejska, chłopska. stare/nowe dylematy*, „Wieś i Rolnictwo”, 2007, nr 4; *eadem*, *Obraz wsi w debacie publicznej po roku '89*, „Wieś i Rolnictwo”, 2010, nr 3; *eadem*, *Socjologia wsi w Polsce. Przemiany...*

<sup>23</sup> Podejmowane przede wszystkim już w drugim okresie transformacji, a więc po integracji z Unią Europejską, m.in. przez Krzysztofa Gorlacha. Zob. m.in. K. Gorlach, *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*, Warszawa 2004; *idem*, *Kierunki badań wsi w społeczeństwie globalnej ponowoczesności czyli od „nowej” socjologii wsi do studiów nad wsią ponowoczesną*, [w:] *Wieś jako przedmiot badań naukowych na początku XXI wieku*, red. M. Halamska, Warszawa 2011.

jej zasadniczym przejawem jest rozerwanie zasadniczych więzi, wydawałoby się że naturalnych, pomiędzy rolnictwem a przyrodą oraz społecznością wiejsko-rolniczą<sup>24</sup>.

W wyniku tego typu analiz w obszarze zainteresowań polskiej socjologii wsi mocno zaznacza swoją obecności idea rolnictwa zrównoważonego, zakładająca harmonizowanie jego efektywności ekonomicznej z chronieniem walorów dziedzictwa i bardziej wspólnotowego charakteru stosunków społecznych. Zarówno w studiach teoretycznych, jak i badaniach empirycznych poszukuje się np.: syntetycznych wskaźników jego rozwoju<sup>25</sup>; akcentuje wagę i rosnącą rolę gospodarstw rodzinnych w produkcji żywności w powiązaniu z zachowaniem habitatu ludzkiego i globalnego ekosystemu<sup>26</sup>; dowartościowuje rolnictwo ekologiczne również w sensie ekonomicznym, przez porównanie wyników produkcyjnych i ekonomicznych gospodarstw ekologicznych, z wynikami gospodarstw konwencjonalnych<sup>27</sup>.

Tylko niewiele upraszczając skomplikowany charakter procesów wyłaniających się z socjologicznego dyskursu lat 90. nad stanem rolnictwa, możemy stwierdzić, że w jego wyniku na gruncie polskiej socjologii wsi, wyraźnie wspieranej przez ekonomikę rolnictwa, pojawiło się przekonanie o konieczności nowego usytuowania ekonomicznego nie tylko rolników, ale także innych mieszkańców wsi. Jego kwintesencję wyrażały trzy pojęcia: *d e z a g r a r y z a c j a*, *d y w e r s y f i k a c j a* i *p r z e d s i ę b i o r c z o ść*, najlepiej definiujące — jak sądzimy — istotę zmiany społecznej nie tylko w rolnictwie, ale w całym systemie gospodarczym wsi okresu transformacji ustrojowej, podejmowane w studiach teoretycznych i badaniach empirycznych pod szyldem rozwoju wielofunkcyjnego<sup>28</sup>.

Proces dezagraryzacji — pojmowany jako odchodzenie większości rolników od rolnictwa jako jedyne albo głównego źródła dochodów, a także zmniejszanie znaczenia rolnictwa jako miejsca zatrudnienia i źródła

---

<sup>24</sup> K. Gorlach, M. Klekotko, P. Nowak, *op. cit.*, s. 233.

<sup>25</sup> A. Matuszczak, *Wskaźniki zrównoważonego rozwoju rolnictwa. Przesłanki teoretyczne i propozycja pomiaru w regionach UE*, „Wies i Rolnictwo”, 2013, nr 1.

<sup>26</sup> J. Zegar, *Gospodarstwa rodzinne wobec wyzwań wyżywienia i ochrony środowiska — ujęcie globalne*, „Wies i Rolnictwo”, 2012, nr 4;

<sup>27</sup> D. Komorowska, *Wyniki produkcyjne i ekonomiczne gospodarstw ekologicznych na tle konwencjonalnych*, „Wies i Rolnictwo”, 2011, nr 1.

<sup>28</sup> Wybitnym orędownikiem tego sposobu podejścia do spraw rolnictwa i wsi był i jest socjologizujący ekonomista rolny Marek Kłodziński. Zob. m.in.: M. Kłodziński (red.), *Rolnictwo dwuzarodkowe jako forma wielofunkcyjnego rozwoju wsi*, Warszawa 1989; *idem*, *Wielofunkcyjny rozwój terenów wiejskich w Polsce i w krajach Unii Europejskiej*, Warszawa 1997; *idem*, *Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania i możliwości wielofunkcyjnego rozwoju wsi w Polsce*, „Wies i Rolnictwo”, 2004, nr 2; *idem*, *Bariery wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich*, „Wies i Rolnictwo”, 2012, nr 2.

dochodów mieszkańców wsi — z jednej strony — był przedstawiany jako niezbędny i w sumie korzystny dla poprawy warunków życia na obszarach wiejskich. Z drugiej strony był przedstawiony jako problemowy zarówno dla sfery ekonomicznej (likwidacja miejsc pracy w rolnictwie i wzrost poziomu bezrobocia strukturalnego oraz rozwarstwienia dochodowego), jak również społeczno- kulturowej (osłabienie znaczenia wartości kultury i etosu pracy chłopskiej, rozluźnienie relacji społecznych i powiększenie skali zjawisk patologicznych) oraz ekologicznej (wzrost powierzchni pól uprawnych, udziału odłogów i ugorów oraz niekontrolowane zmiany w krajobrazie)<sup>29</sup>.

Dywersyfikację — czyli różnicowanie źródeł dochodów przez podejmowanie dodatkowych typów aktywności ekonomicznej — postrzegano zarówno jako rozwiązanie dla tych, którzy w wyniku procesu dezagrarnizacji pozbyli się lub pozbędą się gospodarstwa rolnego, jak i dla tych, którzy nie rezygnując z produkcji rolniczej, muszą poszukać możliwości uzupełnienia dochodów rodziny<sup>30</sup>. Zainteresowania wielu socjologów wsi i ekonomistów rolnictwa skupiają się w związku z tym na strategiach dochodowych<sup>31</sup> i wielozawodowych gospodarstwach domowych rodzin rolniczych<sup>32</sup>, łączeniu ich funkcji produkcyjnej z funkcjami społecznymi, kulturowymi i środowiskowymi; nowych formach aktywności ekonomicznej rolników wykorzystujących rezerwy tkwiące w gospodarstwie rolnym (na przykład przetwórstwo płodów rolnych w gospodarstwie i lokalnych zakładach przetwórczych: piekarniach, mleczarniach, masarniach itp.) oraz uruchamiających różne rodzaje usług, w tym agroturystycznych<sup>33</sup>. Szczególnie wiele uwagi poświęca się kobietom funkcjonującym

<sup>29</sup> W. Musiał, *Dezagrarnizacja polskiej wsi — problemy ekonomiczne, ekologiczne i społeczne*, „Wieś i Rolnictwo”, 2007, nr 3.

<sup>30</sup> A. Kaleta, *Dywersyfikacja źródeł dochodów ludności wiejskiej*, Toruń 2008.

<sup>31</sup> M. Leszczyńska, *Zmiany dochodów rolniczych gospodarstw domowych w świetle uwarunkowań społeczno-demograficznych*, „Wieś i Rolnictwo”, 2007, nr 3; J. Fałkowski, M. Jakubowski, P. Strawiński, *Optymalność różnych strategii dochodowych na polskiej wsi*, „Wieś i Rolnictwo”, 2007, nr 3; A. Czyżewski, *Dochodowe zróżnicowanie rodzin chłopskich*, „Wieś i Rolnictwo”, 1999, nr 4.

<sup>32</sup> M. Błąd, *Wielozawodowość w rodzinach rolniczych. Przyczyny, uwarunkowania i tendencje rozwoju*, Warszawa 2011.

<sup>33</sup> D. Kołodziejczyk, *Pozarolnicza działalność gospodarcza w środowisku lokalnym i regionalnym*, „Wieś i Rolnictwo”, 1999, nr 2; M. Błąd, *Wielofunkcyjność gospodarstw rolniczych — istota, zakres i uwarunkowania*, „Wieś i Rolnictwo”, 2008; G. Masłowska, *Dwuzawodowość rodziny rolniczej jako alternatywa rozwoju drobnych gospodarstw chłopskich*, „Wieś i Rolnictwo”, 1991, nr 1; A. Kotala, *Pozarolnicza aktywność zawodowa a dążenie i aspiracje rodzin użytkujących drobne gospodarstwa rolne*, „Wieś i Rolnictwo”, 1990, nr 3; H. Chaplin, D. Mielczarek, *Dywersyfikacja działalności ekonomicznej gospodarstw rolnych w Polsce. Wyniki z badań w województwie podlaskim, podkarpackim i dolnośląskim*, „Wieś i Rolnictwo”, 2003, nr 4.

w rolnictwie i szerzej na wsi, w tym potrzebie podnoszenia ich aktywności zawodowej<sup>34</sup>.

Z dywersyfikacją źródeł dochodów niejako naturalnie łączono zagadnienie przedsiębiorczości rolniczej i szerzej, przedsiębiorczości na obszarach wiejskich, które socjologowie próbowali analizować zarówno w aspekcie bardziej teoretycznym; czyli właściwości i przekształceń mentalności ekonomicznej mieszkańców wsi<sup>35</sup>; jak i bardziej praktycznym i socjograficznym, czyli krytycznej analizy programów i efektów stymulowania rozwoju przedsiębiorczości<sup>36</sup> oraz upowszechniania tzw. dobrych praktyk przez prezentacje istniejących i nowo uruchamianych inicjatyw w tym zakresie w konkretnych środowiskach lokalnych i regionalnych<sup>37</sup>. Trzecie zagadnienie penetrowane pod hasłem przedsiębiorczości to obszar działań nazywanych nieformalną aktywnością gospodarczą, zgodnie z założeniem że rolnictwo, a nawet bardziej generalnie obszary wiejskie, szczególnie sprzyjają wielu formom tzw. niezalegalizowanych działań ekonomicznych, pojawiających się przede wszystkim na pograniczu wiejskiego gospodarstwa domowego i jego społecznego otoczenia, pod postacią tzw. usług sąsiedzkich i samozaopatrzenia<sup>38</sup>.

<sup>34</sup> M. Marks-Krzyszowska, *Ekonomiczne i społeczno-kulturowe aspekty braku aktywności zawodowej kobiet na wsi oraz sposoby ich ograniczania*, „Wieś i Rolnictwo”, 2012, nr 4; K. Gutkowska, K. Żelazna, *Kobieta we współczesnym chłopskim gospodarstwie domowym*, „Wieś i Rolnictwo”, 1995, nr 1; Cały kwartalnik poświęcony przedsiębiorczości kobiet wiejskich: „Wieś i Rolnictwo”, 1996, nr 4.

<sup>35</sup> K. Duczkowska-Małysz (red.), *Przedsiębiorczość na obszarach wiejskich*, Warszawa 1993; K. Duczkowska-Małysz, M. Kłodziński (red.), *Rozwój przedsiębiorczości na terenach wiejskich*, Warszawa 1994; M. Kłodziński, *Rozwój przedsiębiorczości na obszarach wiejskich*, „Wieś i Rolnictwo”, 1998, nr 3; G. Krzyminiewska, *Mentalność ekonomiczna mieszkańców wsi*, Zeszyty naukowe Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Seria II, Prace habilitacyjne, vol. 158, Studium na przykładzie wybranych kategorii społecznych, Akademia Ekonomiczna, Poznań 2000; M. Dudek, *Przedsiębiorczość w agrobiznesie — perspektywa strukturalna*, „Wieś i Rolnictwo”, 2011, nr 2.

<sup>36</sup> P. Raźniewski, *Lokalni liderzy w spółdzielczości wiejskiej*, „Wieś i Rolnictwo”, 2000, nr 3; E. Psyk-Piotrowska, *Przejawy i cechy przedsiębiorczości na obszarach popegeerowskich*, „Wieś i Rolnictwo”, 2001, nr 4; B. Tuziemek, *Przedsiębiorczość w społeczności lokalnej. Wymiary sukcesu wiejskich przedsiębiorców*, „Wieś i Rolnictwo”, 2002, nr 2; R. Kamiński, *Wspieranie pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich*, „Wieś i Rolnictwo”, 2004, nr 2; P. Bryła, *Determinanty rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich ze szczególnym uwzględnieniem doświadczeń wynikających z implementacji programu Sapard*, „Wieś i Rolnictwo”, 2009, nr 2; M. Kłodziński, *Kondycja ekonomiczna sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce w latach 2008–2009 a problemy rozwoju przedsiębiorczości wiejskiej*, „Wieś i Rolnictwo”, 2011, nr 2.

<sup>37</sup> I. Kropsz, Barbara Kutkowska, *Stan przedsiębiorczości na obszarach wiejskich Dolnego Śląska*, „Wieś i Rolnictwo”, 2008, nr 1; G. Chrapek, *Rozwój przedsiębiorczości indywidualnej na obszarach wiejskich Podkarpacia w latach 1995 — 2007*, „Wieś i Rolnictwo”, 2009, nr 4; E. Gąsiorowska-Mącznik, *Stan i możliwości rozwoju pozarolniczej przedsiębiorczości na obszarach wiejskich województwa świętokrzyskiego w świetle badań ankietowych*, „Wieś i Rolnictwo”, 2011, nr 4.

<sup>38</sup> A. Hałasiewicz, A. Kaleta, *Wiejskie gospodarstwo domowe. Rewitalizacja obszarów rustykalnych Europy*, Ossolineum, Wrocław — Warszawa — Kraków 1997; A. Hałasiewicz, A. Kaleta,



Charakteryzując właściwości socjologicznego oglądu spraw rolnictwa okresu transformacji ustrojowej, nie możemy zapominać, że szczególnie w latach przed akcesją do Unii Europejskiej (2004) dokonywano go pod przemożnym wpływem bardzo trudnej sytuacji ekonomicznej zdecydowanej większości rolników, borykających się z mało im sprzyjającymi warunkami gospodarki rynkowej. Skutkowało to głębokim i wielowymiarowym obniżeniem poziomu życia całej ludności wiejskiej, zarówno rolniczej, jak i pozarolniczej (52% ogółu mieszkańców polskiej wsi) prowadzącej wtedy około 3,9 mln gospodarstw domowych, w tym około 2,1 mln związanych z gospodarstwem rolnym jako głównym (65%) lub pobocznym (35%) źródłem utrzymania<sup>39</sup>, co nie mogło nie interesować socjologów wsi.

### Warunki życia mieszkańców wsi

Chociaż badania nad warunkami życia mieszkańców wsi z pewnością nie należały do najbardziej eksponowanych w zainteresowaniach polskich socjologów wsi okresu transformacji ustrojowej, poświęcimy im trochę miejsca właśnie w tym miejscu. Czynimy tak nie tylko dlatego, że bezpośrednio łączą się, zagadnieniem analizowanym poprzednio (przeobrażenia w rolnictwie w pierwszej kolejności warunkowały zmiany w poziomie, standardzie, stylu i jakości życia nie tylko członków rodzin rolniczych, ale także wszystkich innych mieszkańców wsi). W jeszcze większym stopniu mamy na uwadze to, że poprawa warunków egzystencji była i pozostaje zasadniczym celem wszystkich wprowadzanych reform, ostatecznym sprawdzianem sensu zachodzących zmian, jeśli je ujmujemy w kategorii postępu społecznego.

Uwagę socjologów przyciągały przede wszystkim socjoekonomiczne wymiary funkcjonowania rodzin wiejskich, a więc raczej zagadnienia poziomu i standardu życia. Znacznie mniejsze zainteresowanie budziły kwestie jego stylu i jakości, zgodnie z dość rozpowszechnionym przekonaniem, że brak albo niski poziom zaspokojenia potrzeb podstawowych czyni dość iluzorycznymi dywagacje na temat przejawiania się wartości wyższych albo postmaterialnych<sup>40</sup>.

---

*Przedsiębiorczość wiejska — wybrane aspekty*, Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa, Warszawa 2000.

<sup>39</sup> B. Andrychowicz, *Aktywność zawodowa ludności wsi w różnych typach gospodarstw domowych w 1992 r.*, [w:] *Wieś i rolnictwo w okresie transformacji ustrojowej*, red. L. Klank, IRWiR PAN, Warszawa 1992; I. Frenkel, *Ludność, zatrudnienie i bezrobocie na wsi w latach 1988–1995*, IRWiR PAN, Warszawa 1997.

<sup>40</sup> J. Cecora, E. Claupein, A. Hałasiewicz, A. Kaleta, *Jakość i warunki życia rodzin wiejskich w Polsce, Niemczech i Czechach*, „Wieś i Rolnictwo”, 1995, nr 4.

Podjęmowane badania empiryczne przynosiły jednak zróżnicowany obraz egzystencji mieszkańców wsi. Z jednej strony pozytywy wiejskiego sposobu życia zaczyna dostrzegać coraz większa liczba Polaków<sup>41</sup>; z drugiej strony, szczególnie w pierwszym okresie zmian ustrojowych, mieliśmy do czynienia z licznymi doniesieniami o pogarszaniu się warunków bytu oraz wzroście różnych wymiarów zróżnicowań społecznych, zarówno wewnątrz społeczności wiejskich, jak i między obszarami wiejskimi i dużymi aglomeracjami miejskimi.

Nawet jeśli uwzględnimy trudności pomiaru rzeczywistego poziomu życia rodziny wiejskiej — powodowane komplikacjami metodycznymi wynikającymi z naturalnej wieloźródłowości jej dochodów — to i tak fakt jej upośledzenia socjoekonomicznego (dochody i wydatki, warunki mieszkaniowe, posiadanie przedmiotów trwałego użytku, sposób odżywiania, ochrona zdrowia, aktywność kulturalna, poziom usług komunalnych i bytowych, warunki wychowywania i kształcenia młodej generacji, warunki pracy itp.) nie podlegał dyskusji zarówno w okresie międzywojennym (przed rokiem 1939), powojennym (1945–1989), jak również, niestety, w okresie transformacji ustrojowej. Nader liczne dowody znajdujemy w wynikach systematycznych badań nad warunkami egzystencji rodzin rolniczych i wiejskich, charakteryzowanymi przez niższy poziom i tempo wzrostu dochodów w porównaniu z ludnością nierolniczą i miejską, a także wahania w czasie. Stwierdzano znaczne upośledzenie rolniczego, a także wiejskiego gospodarstwa domowego pod względem wyposażenia w sprzęt ogólnego użytku czy jakości pożywienia, tylko częściowo wynikające z wiejskiego stylu życia, a głównie z niedostatecznych dochodów. Generalnie nie uległa poprawie sytuacja zdrowotna, spadek liczby chorób wynikających ze sposobu odżywiania i poziomu higieny został szybko uzupełniony chorobami będącymi ubocznym skutkiem chemizacji i mechanizacji rolnictwa. Nie udało się znacząco poprawić warunków kształcenia i życia kulturalnego na wsi, w latach 90. były one nadal na wsi gorsze niż w mieście, tak samo zresztą jak cała sfera usług bytowo-komunalnych<sup>42</sup>. Jedno z największych zagrożeń upatrywano w rosnących rozmiarach przestępczości, alkoholizmu oraz innych form patologii

<sup>41</sup> Pozytywne aspekty życia na obszarach wiejskich zaczyna dostrzegać ciągle rosnąca liczba Polaków. W roku 1998 już ponad połowa (56%) chciałyby mieszkać na wsi (30%) lub w małym mieście (26%), osiem lat później prawie 2/3 (63%) preferowało obszary wiejskie jako miejsce zamieszkania. Zob. CBOS 2006.

<sup>42</sup> Zob. m.in.: S. Zawisza, *Potrzeby rodzin wiejskich i gospodarstw domowych na wsi w okresie transformacji rynkowej*, „Wieś i Rolnictwo”, 1997, nr 1; K. Gutkowska i in., *Wybrane aspekty funkcjonowania wiejskich gospodarstw domowych w warunkach transformacji*, „Roczniki Socjologii Wsi”, 1998, nr 26; A. Kaleta, *Aktywność kulturalna i dziedzictwo kulturowe mieszkańców wsi w warunkach transformacji ustrojowej*, [w:] Społeczne i ekonomiczne uwarunkowania rozwoju kultury, Kraków — Warszawa 2003; L. Ostrowski, *Handel i usługi bytowe na wsi*, „Wieś i Rolnictwo”, 1997, nr 4.

społecznej<sup>43</sup>. Nie może więc dziwić, że mieszkańcy wsi oceniający w badaniu *Polacy '95* swoją sytuację w skali pięciostopniowej, najczęściej używali ocen dostatecznych (51,2%) oraz niedostatecznych (38,1%); rolnicy odpowiednio 63,6% oraz 30,9%<sup>44</sup>.

Zmiana systemowa z lat 90. przyniosła również nieznaną w okresie powojennym problem bezrobocia wiejskiego. Z cytowanych już badań wynikało, że w 20% rodzin wiejskich nierolniczych nie pracowała ani jedna osoba; blisko połowa pobierała emeryturę lub rentę, ponad 1/5 korzystała z finansowego wsparcia opieki społecznej lub funduszu dla bezrobotnych, a w 25% renta, emerytura lub zasiłek dla bezrobotnych stanowiły główne źródło dochodu. Łącznie około 75% nierolniczej ludności wiejskiej korzystało z różnych form zabezpieczenia społecznego i opieki socjalnej. Oprócz tego połowa z aktywnych zawodowo przyznawała, że pracuje w przedsiębiorstwach, co do których są złe rokowania. Tyle samo osób uważało za bardzo prawdopodobną utratę pracy, natomiast znalezienie następnej za prawie lub zupełnie niemożliwe i to nie tylko ze względu na ograniczoność lokalnego rynku pracy, ale także ze względu na małą użyteczność — w odczuciu badanych — posiadanych kwalifikacji<sup>45</sup>. Zasadność tych obaw w całej rozciągłości potwierdzały rejestry Urzędów Pracy, które pod koniec roku 1999 wykazały 926 tys. bezrobotnych mieszkańców wsi, określając tym samym stopę bezrobocia na poziomie 12,9%<sup>46</sup>. Z podejmowanych przez Izabelę Frenkel prób oszacowania rozmiaru bieżących i potencjalnych rezerw siły roboczej w rolnictwie polskim wynikało, że kształtują się one na poziomie około 2,7-2,8 mln osób<sup>47</sup>, obejmując zatem blisko 75% zatrudnionych w rolnictwie w latach 90. lub, według szacunków Głównego Urzędu Statystycznego (GUS), 26% ludności aktywnej zawodowo<sup>48</sup>. Pośrednie potwierdzenie ogromnego wymiaru bezrobocia ukrytego w rolnictwie przyniosły ogólnopolskie badania mieszkańców wsi z roku 1994, z których wynikało, że prawie 40% badanych deklaroowało, że w ich rodzinie są bezrobotni (można domniemywać zarówno zarejestrowani jak

<sup>43</sup> B. Tryfan, *Ćwierć wieku studiów nad rodziną wiejską*, [w:] „Wieś i Rolnictwo” w badaniach społeczno-ekonomicznych, red. M. Kozakiewicz, Warszawa 1996.

<sup>44</sup> K. Szafranec, *Rolnicy polscy — aktorzy czy klienci transformacji*, [w:] *Aktorzy i klienci transformacji. Polacy '95*, red. W. Adamski, Warszawa 1998, s. 315.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 314.

<sup>46</sup> I. Frenkel, *Ludność, zatrudnienie i bezrobocie na wsi w latach 1988–1995*, Warszawa 1997.

<sup>47</sup> *Ibidem*.

<sup>48</sup> S. Zawisza, *op. cit.*; W. Kołodziejczak, F. Wysocki, *Bezrobocie równowagi i rzeczywiste w Polsce na wsi w latach 1992–2004*, „Wieś i Rolnictwo”, 2007, nr 1.

i niezarejestrowani), przy czym relatywnie częściej (51%) takie deklaracje pojawiały się wśród rodzin nieposiadających ziemi<sup>49</sup>.

Najpowaźniejszym skutkiem bezrobocia było i pozostaje ubóstwo, z którym w roku 1989 zmagano się 22% gospodarstw domowych rodzinnych gospodarstw chłopskich, w kolejnych latach ich liczba szybko rosła: 1990 — 42%, 1991 — 45%, 1992 — 50%<sup>50</sup>. Oprócz bezrobocia odpowiedzialnością za biedę obarczono niskie dochody z niewielkich, zazwyczaj niewydajnych gospodarstw rolnych, chroniczną dysfunkcyjność niektórych rodzin oraz głęboko zakorzenione procesy dziedziczenia niedostatku z pokolenia na pokolenie<sup>51</sup>. Najtragiczniejszym przejawem wiejskiego ubóstwa, odnotowywanym głównie przez badaczy zajmujących się sytuacją wsi popegeerowskich, była sytuacja niektórych dzieci zagrożonych niekiedy nawet głodem. Część mieszkańców takich wsi przyznawała, że niekiedy nie jest w stanie zaoferować im żadnego posiłku, że zamiast niego podawana jest herbata lub ciepła woda. Przytaczano wcale liczne przypadki rodzin, które przez okres paru tygodni żywiły się wyłącznie ziemniakami, bo nie uzyskiwały żadnych dochodów, a z powodu nadmiernego zadłużenia nie mogły otrzymać żywności na kredyt w pobliskich sklepach. Analizując wyniki badań, wskazywano również na nieefektywny, często pozorny charakter działań podejmowanych na rzecz dzieci z rodzin ubogich przez instytucje samorządowe i opiekę społeczną — np. wyjazdy kolonijne organizowane przez fundacje, instytucje wyznaniowe czy Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa, które niczego nie rozwiązują, natomiast przyczyniają się do jeszcze głębszego ich „naznaczenia” biedą i zmarginalizowania w środowisku rówieśniczym<sup>52</sup>.

Na tle dość licznych badań empirycznych pokazujących rozmiar i skutki bezrobocia w polskiej socjologii wsi rozgorzała trwająca do dziś dyskusja na temat jego przyczyn. W jej nurcie dominującym, ale i nadmiernie upraszczającym rzeczywistość winą za nadmiar bezrobotnych (a w związku z tym i ubogich) na obszarach wiejskich obarczano przede wszystkim likwidację w wyniku restrukturyzacji przemysłu setek tysięcy miejsc pracy w mieście zajmowanych przez rolników (tzw. dwuzawodowców), rozwiązanie PGR-ów, spadek krajowego popytu na

<sup>49</sup> K. Łapińska-Tyszka, *Bezrobocie wśród mieszkańców wsi*, [w:] *Wies i jej mieszkańcy. Zróżnicowania, postawy i strategie zachowań*, red. B. Fedyszak-Radziejowska, IRWiR PAN, Warszawa 1995.

<sup>50</sup> W. Michna, *Bezpieczeństwo żywnościowe i polityka rolna Polski na przełomie XX i XXI wieku*, Fundacja im. Friedricha Eberta, Warszawa 1992.

<sup>51</sup> H. Shahriari, G. Zabłocki, M. Sobczak, *Ubóstwo na terenach wiejskich Polski Północnej*, Raport Banku Światowego i UMK w Toruniu, Washington & Elbląg 1998; B. Tryfan, *Ubóstwo rodzin wiejskich w świetle badań empirycznych*, „Wies i Rolnictwo”, 1994, nr 3-4.

<sup>52</sup> G. Zabłocki, M. Sobczak, E. Piszczek, M. Kwiecińska, *Ubóstwo na terenach wiejskich północnej Polski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1998.

żywność, wzrost jej importu, dotkliwy regres spółdzielczości wiejskiej i szeroką redukcję zatrudnienia w instytucjach obsługi rolnictwa<sup>53</sup>. W mniej eksponowanym, ale bardziej teoretycznie pogłębionym dyskursie wskazywano, że zjawisko bezrobocia wiejskiego wraz z jego wszystkimi negatywnymi konsekwencjami jest i pozostanie w mniejszym stopniu efektem ubocznym procesu transformacji polskiej wsi i polskiego rolnictwa do gospodarki rynkowej, a przede wszystkim skutkiem względnie trwałych cech obszaru wiejskiego: terytorialnego rozproszenia, niskiego poziomu stopy zysku z działalności rolniczej, a także specyfiki pozycji wsi w systemie społecznego podziału pracy, niskiego poziomu kompetencji jej mieszkańców, także w zakresie działań politycznych, oraz większej gotowości do akceptacji gorszych warunków życia. Do tego wszystkiego dochodzi nieumiejętność mieszkańców wsi w konkurowaniu na rynku pracy, spowodowana brakiem odpowiednich kwalifikacji pozwalających rywalizować o zatrudnienie szczególnie w sektorze prywatnym; a także niska mobilność siły roboczej, szczególnie młodzieży, warunkowana niskim poziomem aspiracji życiowych, syndromem wyuczonej bezradności oraz złym stanem zdrowia (często spowodowanym nadmiernym spożyciem alkoholu)<sup>54</sup>.

W analizowanym okresie w szkicowanym przez socjologów obrazie sytuacji bytowej wiejskiego gospodarstwa domowego pojawiają się również odcienie jaśniejsze. Wskazuje się (głównie na podstawie opinii kobiet), że skutkiem procesów transformacji jest powszechna dostępność towarów konsumpcyjnych, dóbr trwałego użytku, środków produkcji rolnej w wyniku zwielokrotnienia liczby sklepów i punktów usługowych oraz rozwój infrastruktury komunalnej: dróg, sieci wodociągowych i telekomunikacyjnych, jednoznacznie postrzegane jako istotnie ułatwiające funkcjonowanie gospodarstwa rolnego, domowego oraz rodziny<sup>55</sup>. Wielokrotnie częściej niż w latach 70. i 80. mieszkańcy wsi kierują swoją uwagę na dobra podnoszące jakość konsumpcji indywidualnej, znacznie rzadziej na dominującą wcześniej sferę środków produkcji (maszyny rolnicze, budynki inwentarskie itp.). Trzeba jednak podkreślić, że możliwości realizacji nowych potrzeb konsumpcyjnych pojawiły się w stosunkowo ograniczonej liczbie wiejskich gospodarstw domowych. Zdecydowana większość w całej de-

---

<sup>53</sup> Zob. m.in: R. Borowicz, K. Łapińska-Tyszka (red.), *Syndrom bezrobocia*, IRWiR PAN, Warszawa 1993; *Sytuacja na wiejskim rynku pracy ze szczególnym uwzględnieniem ludności związanej z rolnictwem indywidualnym*, GUS, Warszawa 1994; M. Ignar, *Bezrobocie na wsi w publikacjach, ekspertyzach i hipotezach*, „Wieś i Rolnictwo”, 1992, nr 1; J. Sulimski, *Bezrobocie na wsi polskiej jako aktualny problem badawczy*, „Wieś i Rolnictwo”, 1992, nr 3-4. M. Grygierczyk, *Problem bezrobocia w wiejskich społecznościach lokalnych (na przykładzie województwa opolskiego)*, „Wieś i Rolnictwo”, 1993, nr 2; E. Psyk-Piotrowska, *Bezrobocie i pauperyzacja środowisk dawnych PGR w Polsce*, „Wieś i Rolnictwo”, 1998, nr 3.

<sup>54</sup> G. Zabłocki, *Źródła bezrobocia na wsi*, „Wieś i Rolnictwo”, 1997, nr 3.

<sup>55</sup> L. Ostrowski, *Handel i usługi bytowe na wsi*, „Wieś i Rolnictwo”, 1997, nr 4.

kadzie lat 90. wdrażała strategię ograniczania sfery konsumpcji oraz rezygnacji z różnego rodzaju usług<sup>56</sup>. W największej mierze podejmowane działania dotyczyły zmniejszenia wydatków na modernizację domu i sprzęt gospodarstwa domowego, natomiast chroniono potrzeby dzieci, w tym przede wszystkim związane z edukacją. Konieczność rezygnacji z kształcenia dzieci dopuszczano tylko w 3% wiejskich gospodarstw domowych<sup>57</sup>, co socjologowie uznali za ważny przejaw zmian w systemach wartości mieszkańców wsi.

Wyraźnie odnotowywany w badaniach i dyskusjach socjologów pozytywny przełom w warunkach życia mieszkańców wsi, w tym szczególnie ludności rolniczej, następuje po akcesji Polski (2004) do Unii Europejskiej. Głównie dzięki tzw. dopłatom bezpośrednim i innym instrumentom Wspólnej Polityki Rolnej w ciągu zaledwie kilku lat następuje blisko 30% wzrost dochodów rodzin rolniczych<sup>58</sup>, przekładający się również na poprawę warunków życia pozostałych mieszkańców wsi. Pomimo to nadal co czwarta rodzina rolnicza żyje na granicy ubóstwa<sup>59</sup> i nie następuje odczuwalna poprawa na lokalnych rynkach pracy<sup>60</sup>. Z systematycznie od roku 2000 publikowanych raportów o stanie polskiej wsi<sup>61</sup> oraz wielu innych opracowań wynika, że w dalszym ciągu charakteryzuje ją znaczny niedorozwój społeczny, którego parametry, zarówno generalnie, jak i pod każdym z aspektów cząstkowych, w wieku XXI w. są nadal gorsze od przeciętnych dla całej Polski i znacząco gorsze w stosunku do jej obszarów

---

<sup>56</sup> Zob. m.in.: J. Dietl, B. Gregor, A. Kopias, *Wybrane czynniki kształtujące warunki pracy i życia ludności wiejskiej*, „Wieś i Rolnictwo”, 1989, nr 2; M. Ignar, *Poziom życia na wsi — realia i aspiracje*, „Wieś i Rolnictwo”, 1992, nr 3-4; B. Gregor, A. Kopias, *Warunki życia ludności rolniczej*, „Wieś i Rolnictwo”, 1993, nr 3; M. Skrzyszewski, *Rolnicy o sytuacji rolnictwa i warunkach życia na wsi*, „Wieś i Rolnictwo”, 1993, nr 3; K. Gutkowska i in., *Wybrane aspekty funkcjonowania wiejskich gospodarstw domowych w warunkach transformacji*, „Roczniki Socjologii Wsi”, 1998, nr 26.

<sup>57</sup> Z. Seręga, *Strategie adaptacyjne właścicieli rodzinnych gospodarstw rolnych w Polsce*, [w:] *Wieś i jej mieszkańcy. Zróżnicowania, postawy i strategie zachowań*, red. B. Fedyszak-Radziewska, IRWiR PAN, Warszawa 1995, s. 38.

<sup>58</sup> W roku 2004 przeciętny dochód rodziny rolniczej wynosił ok. 20 000 PLN (około 4 500 EURO — 1 EURO = 4,52 PLN), a w roku 2006: 29 000 PLN (ok. 7 400 EURO — 1 EURO = 3,89 PLN). Obliczenia własne na podstawie: W. Poczta, *Rolnictwo*, [w:] *Polska Wieś 2008. Raport o stanie wsi*, red. J. Wilkin, I. Nurzyńska, Warszawa 2008, s. 36, tab. 2.7.

<sup>59</sup> J. Zegar, *Z czego żyje polska wieś*, [w:] *Polska wieś 2008...*, s. 26.

<sup>60</sup> Z analiz Izasława Frenkla wynika, że pomiędzy listopadem roku 2005 i 2007 udział bezrobotnych mieszkańców wsi w ogólnej liczbie bezrobotnych w Polsce zwiększył się z 42,2% do 44,5%. Zob. I. Frenkel, *Ludność wiejska*, [w:] *Polska wieś 2008...*, s. 56;

<sup>61</sup> *Polska wieś 2000. Raport o stanie wsi*, red. J. Wilkin, I. Nurzyńska, Warszawa 2000. Kolejne edycje: *Polska wieś... 2002, 2004, 2006, 2008, 2010, 2012. Raport o stanie wsi...*, pod redakcją naukową tych samych badaczy były publikowane również w języku angielskim.

miejskich<sup>62</sup>. Co więcej, pierwsza dekada XXI w. przynosi dane wskazujące na to, że zróżnicowania między obszarami wiejskimi a zurbanizowanymi nie tylko nie zanikają, ale że pojawiają się nowe, utrudniające partycypację w tzw. społeczeństwie opartym na wiedzy. Różnicą pierwszoplanową wydaje się być nadal więcej jak niezadowalający postęp w sferze ograniczania nierówności występujących w sferze oświatowej, jako że w okresie transformacji ustrojowej w znacząco mniejszym stopniu ludność obszarów wiejskich partycypowała w postępie edukacyjnym. Skutkowało to znaczącymi i zdecydowanie negatywnymi dysproporcjami między obszarami wiejskimi i miejskimi w poziomach wykształcenia średniego i przede wszystkim wyższego, a więc decydujących o możliwościach partycypacji w społeczeństwie informacyjnym<sup>63</sup>. Niejako na oczach socjologów powstała także nowa forma zróżnicowania między wsią i miastem, o dalekośiężnych i trudnych jeszcze do oszacowania negatywnych skutkach społecznych, nie tylko w sferze edukacji, ale również rozwoju gospodarczego obszarów wiejskich określaną mianem *wykluczenia cyfrowego*, wynikająca z infrastrukturalnych, finansowych i mentalnych barier w dostępie mieszkańców wsi do technologii informatycznych<sup>64</sup>.

<sup>62</sup> Taką opinię sformułowałem jeszcze w roku 2000 w opracowaniu przygotowanym na zamówienie Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju. Posiłkując się Wskaźnikiem Rozwoju Społecznego (HDI) — wyliczonym na podstawie: przeciętnego dalszego trwania życia, ogólnego wskaźnika skolaryzacji brutto dla wszystkich poziomów nauczania; wskaźnika umiejętności pisanie i czytanie oraz produktu krajowego brutto (według parytetu siły nabywczej dolara amerykańskiego) — określiłem wartość ogólnego wskaźnika HDI dla Polski na poziomie 0,809, zaliczając Polskę do grupy krajów wysoko rozwiniętych pod względem społecznym (zalicza się do nich kraje o wskaźniku HDI przekraczającym wartość 0,8). Nie można było tego samego powiedzieć o poziomie rozwoju społecznego na obszarach wiejskich (0,794), który pozostawał znacząco niższy niż w miastach (0,828) i kwalifikował Polskę do krajów słabiej rozwiniętych. Wprawdzie w roku 2013 wskaźnik HDI dla Polski wzrósł do poziomu 0,821 (39. miejsce w świecie) i prawdopodobnie przekroczył poziom 0,800 na obszarach wiejskich, jednak pozostaje nadal znacząco niższy niż w miastach. Zob. A. Kaleta, *Obraz wiejskiej Polski — pierwsze przybliżenie*, [w:] Raport o rozwoju społecznym POLSKA 2000. Rozwój obszarów wiejskich. Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju, Warszawa 2001, s. 3-10; *Podsumowanie Krajowego Raportu o Rozwoju Społecznym Polska 2012. Rozwój regionalny i lokalny*, [http://www.mrr.gov.pl/aktualnosci/polityka\\_rozwoju/Documents/raport\\_podsumowanie\\_undp\\_2012\\_www.pdf](http://www.mrr.gov.pl/aktualnosci/polityka_rozwoju/Documents/raport_podsumowanie_undp_2012_www.pdf)

<sup>63</sup> Zob. m.in: K. Wasielewski, *Młodzież wiejska na Uniwersytecie. Droga na studia, mechanizmy alokacji, postawy wobec kształcenia*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2013; A. Kaleta, *Potrzeby edukacyjne mieszkańców wsi*, [w:] Stare i nowe struktury społeczne w Polsce. Terytorialne struktury społeczne, red. D. Niczyporuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2004; P. Długosz, *Stare i nowe nierówności edukacyjne wśród młodzieży wiejskiej*, „Wiś i Rolnictwo”, 2012, nr 1.

<sup>64</sup> A. Kaleta, *Społeczeństwo informacyjne na obszarach wiejskich*, [w:] Przechylenie teraźniejszości i ich społeczno-edukacyjne sensory, red. M. Szczepkowska-Pustkowska, M. Lenartowska-Zychowicz, A. Kożyczkowska, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010; A. Pokorska, A. Kaleta, *E-learning na obszarach wiejskich Polski*, „Kultura i Edukacja”, 2012, nr 3.

Z przyczyn, o których wspominaliśmy na początku tego fragmentu naszego opracowania, na tle licznych studiów dotyczących standardu życia mieszkańców wsi skromnie prezentuje się dorobek naszej subdyscypliny w kwestiach preferowanych czy realizowanych sposobów czy stylów ich egzystencji. Potwierdzone w badaniach empirycznych duże zróżnicowanie poziomów zaspokajania podstawowych potrzeb materialnych generuje wprawdzie odmienne zachowania jednostek, te jednak częściej prowadzą do marginalizacji społecznej i zjawisk patologicznych, rzadziej do kształtowania się zróżnicowanych stylów życia<sup>65</sup>. Większość ujawnianych w badaniach jest do tego mało atrakcyjna i pomimo pewnych cech wspólnych, wynikających z podobieństw środowiska przyrodniczego oraz obecności rolnictwa i rolników, stanowi raczej mozaikę różnych stylów życia, kształtujących się pod dominującym wpływem wzorów transmitowanych z miast, tylko w niewielkim stopniu czerpiąc ze specyfiki życia na wsi<sup>66</sup>. Być może właśnie z tego powodu poziom zadowolenia życiowego (podstawowej miary jakości życia) mieszkańców wsi był i jest porównywalny do tego z obszarów wysoce zurbanizowanych<sup>67</sup>.

Kończąc tę część opracowania, chciałbym podkreślić, że dziesiątki badań empirycznych, setki publikacji, tysiące wystąpień na konferencjach naukowych, czy w różnego rodzaju mediach, poświęconych pogarszającym się warunkom życia mieszkańców wsi w pierwszym okresie transformacji ustrojowej, były nie tylko realizacją, na ogół na dobrym poziomie, naukowych powinności socjologii wsi, ale także wypełnianiem jej funkcji demaskatorskiej. Być może po raz pierwszy w całym, prawie ponad już stuletnim, okresie rozwoju subdyscypliny na ziemiach polskich, socjologom wsi udało się skutecznie zwrócić uwagę władz oraz tzw. opinii publicznej na zjawisko społeczne o właściwościach zbliżonych do katastrofy humanitarnej i przyczynić się do podjęcia wielostronnych działań mających na celu ograniczenie jego występowania.

---

<sup>65</sup> S. Michalska, *Ubóstwo jako element statusu i tożsamości chłopca*, „Wies i Rolnictwo”, 2005, nr 3; A. Majchrzak, J. Stanisławska, *Zróżnicowanie poziomu życia gospodarstw domowych według grup społeczno-ekonomicznych i ich wielkości*, „Wies i Rolnictwo”, 2009, nr 3.

<sup>66</sup> M. Halamska, *Życie na wsi: elementy stylu życia*, „Wies i Rolnictwo”, 2013, nr 1.

<sup>67</sup> Zob. m.in: J. Cecora, E. Claupein, A. Hałasiewicz, A. Kaleta, *Jakość i warunki życia rodzin wiejskich w Polsce, Niemczech i Czechach*, „Wies i Rolnictwo”, 1995, nr 4; A. Kaleta, *Poziom satysfakcji życiowej rodzin wiejskich i jego uwarunkowania*, „Wies i Rolnictwo”, 1995, nr 4; P. Długosz, *Dobrostan psychologiczny mieszkańców zamieszkałych na obszarach wiejskich*, „Wies i Rolnictwo”, 2006, nr 4; W. Knieć, A. Kaleta, *Jakość życia i edukacja*, [w:] Społeczne konteksty jakości życia, red. S. Kowalik, Wydawnictwo Naukowe WSG, Bydgoszcz 2007.



## **Wiejskie społeczności lokalne i ich przemiany — nowy ład instytucjonalny i społeczeństwo obywatelskie**

Zmiany dokonujące się w wiejskich społecznościach lokalnych transformowanego społeczeństwa polskiego były i pewnie pozostają najważniejszym i pewnie najczęściej eksplorowanym w badaniach i piśmarstwie naukowym obszarem problemowym socjologii wsi. Przedmiotem szczególnego zainteresowania, zwłaszcza w pierwszym okresie transformacji, były przeobrażenia systemu instytucjonalnego oraz szacowanie stanu zasobów kapitału społecznego, z jakimi wieś wychodziła z tzw. realnego socjalizmu i wchodziła w demokrację wolnorynkową<sup>68</sup>. Ten drugi wymiar analiz już w drugiej połowie lat 90. poszerzono o bardziej fundamentalne kwestie budowy podstaw tzw. społeczeństwa obywatelskiego.

Ze stosunkowo nielicznych badań podejmujących zagadnienia pierwszego rodzaju<sup>69</sup> jednoznacznie wynikało, że w latach 90. XX w. nastąpiła daleko idąca dekompozycja instytucjonalna wsi. Nie jedynie, ale przede wszystkim za sprawą zmian ustrojowych wiele instytucji przestało istnieć, znaczna część tych, które pozostały, z coraz większym trudem realizowała swoje zadania. Pod presją nowych okoliczności, w tym procesu integracji Polski ze strukturami Unii Europejskiej oraz informatyzacji, powstała również znacząca liczba nowych instytucji we wszystkich sferach życia społecznego wsi.

Najszybciej i chyba najchętniej odnotowywane przez socjologów zmiany nastąpiły wyniku demonopolizacji i prywatyzacji obrotu rolnego i przemysłu rolno-spożywczego powstawały prywatne hurtownie, giełdy towarowe, agencje skupowe. Wprowadzenie nowych mechanizmów restrukturyzacji i wspierania rozwoju wsi i rolnictwa powodowało powoływanie licznych agencji państwowych (Agencja Rynku Rolnego, Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa), fundacji i funduszy

---

<sup>68</sup> Wagę tego obszaru zainteresowań badawczych polskiej socjologii wsi okresu transformacji ustrojowej wydaje się potwierdzać dedykowanie tym sprawom całości jednego numeru kwartalnika „Wieś i Rolnictwo” („Wieś i Rolnictwo”, 2003, nr 3).

<sup>69</sup> Systematyczne i do tego empiryczne badania nad stanem systemu instytucjonalnego obszarów wiejskich prowadzi się w polskiej socjologii wsi stosunkowo rzadko i wybiórczo. Jedną z przyczyn są trudności z uzyskaniem rzetelnego statystycznego obrazu formalnych przejawów istnienia i funkcjonowania instytucji społecznych ze względu na szybko zmieniającą się rzeczywistość, w której instytucje powstają i upadają, reorganizują swoje struktury, słabo kontrolują personalne aspekty swego działania. Z tego powodu, przynajmniej w tym opracowaniu, należy do prezentowanych liczb podchodzić ze stosowną ostrożnością, zakładając, że mamy do czynienia raczej z użytecznymi przybliżeniami, niż z danymi precyzyjnie opisującymi realnie istniejące stany rzeczy.

celowych; głębokie przeobrażenia w doradztwie rolniczym, pojawienie się banków wraz z instytucją kredytu. Zmiany o charakterze instytucjonalnym miały miejsce również w rolnictwie, w którym likwidacji własności państwowej (PGR-ów) i w ograniczonym zakresie spółdzielczej towarzyszyło powoływanie instytucji o charakterze przedsiębiorstw rolnych, obejmowanych pojęciem agrobiznesu. Stosunkowo niewiele w tym zakresie działo się w rolnictwie indywidualnym, w którym z umiarkowanym sukcesem próbuje się zakorzenić instytucję grup producenckich (marketingowych)<sup>70</sup>, będących w istocie nową formą spółdzielczości rolniczej, upaństwowionej w okresie realnego socjalizmu. W zaskakująco mniejszej skali penetrowano przemiany instytucjonalne w nie mniej ważnych jak gospodarka sferach życia społecznego wsi, czasu wolnego i aktywności kulturalnej<sup>71</sup> dominujących w zainteresowaniach socjologicznych okresu Polski Ludowej. Tym bardziej to zastanawiające w sytuacji masowego unicestwiania instytucji udostępniających tzw. kulturę wyższą (kina wiejskie, świetlice, biblioteki, klubokawiarnie z dostępem do poważnej prasy społeczno-kulturalnej) i powstawania instytucji sprowadzających potrzeby kulturalne do ofert najbardziej prymitywnego nurtu rozrywki (dyskoteki, wypożyczalnie kaset wideo, sklepy spożywcze z wyszynkiem piwa i tzw. prasą kolorową)<sup>72</sup>. Z nikłym odzewem ze strony polskiej socjologii wsi spotykały się również przemiany instytucjonalne na obszarach wiejskich będące wynikiem procesu informatyzacji wszystkich dziedzin życia społecznego, uważanej za najistotniejszy instrument eliminacji przestrzennych i edukacyjnych blokad rozwoju, marginalizujących pozycję obszarów wiejskich w całym okresie tzw. społeczeństwa przemysłowego<sup>73</sup>.

<sup>70</sup> Zob. m.in.: R. Chorób, *Marketingowe grupy producentów rolnych jako determinanta rozwoju obszarów wiejskich*, „Wieś i Rolnictwo”, 2008, nr 1; I. Banaszak, *Determinanty sukcesu współpracy na rynkach rolniczych na przykładzie grup producentów rolnych w Polsce*, „Wieś i Rolnictwo”, 2009, nr 1; I. Nurzyńska, *Rola instytucji w procesie promowania i rozwoju przedsiębiorczości na terenach wiejskich*, „Wieś i Rolnictwo”, 2011, nr 3; B. Kutkowska, I. Antosz, *Szanse i zagrożenia rozwoju grup producentów rolnych*, „Wieś i Rolnictwo”, 2012, nr 4.

<sup>71</sup> Zob. m.in.: L. Turos, *Uczestnictwo w kulturze mieszkańców gminy Kotuń*, Wydawnictwa Uczelniane WSRP, Siedlce 1996; A. Szyfer, *Aktywność kulturalna wsi polskiej: wczoraj, dziś, jutro*, Poznań 2010; I. Bukraba-Rylska, W.J. Burszta (red.), *Stan i różnicowanie kultury wsi i małych miast w Polsce*, Warszawa 2011; E. Chmielewska, *Parafia jako instytucja edukacji kulturalnej w społeczności lokalnej*, „Wieś i Rolnictwo”, 1994, nr 3; *Czas wolny a aktywność młodzieży w lokalnych i ponadlokalnych instytucjach kultury*, „Wieś i Rolnictwo”, 1996, nr 3.

<sup>72</sup> *Raport o stanie kultury wiejskiej*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1997; A. Kaleta, *Aktywność kulturalna i dziedzictwo kulturowe mieszkańców wsi w warunkach transformacji ustrojowej*, [w:] Społeczne i ekonomiczne uwarunkowania rozwoju kultury, Narodowe Centrum Kultury, Kraków — Warszawa 2003.

<sup>73</sup> A. Kaleta, *Nowoczesne techniki telekomunikacyjne w procesach odnowy wsi*, „Wieś i Rolnictwo”, 1990, nr 4; *Telematyka w procesach rewitalizacji Borów Tucholskich*, [w:] Bory Tucholskie. Wałory przyrodnicze — Problemy ochrony — Przyszłość, red. M. Rejewski, A. Nienartowicz,

W socjologicznych badaniach i studiach nad nowym ła-  
dem instytucjonalnym w środowiskach wiejskich niewiele uwagi poświęcano  
przeobrażeniom strukturalnym, a więc stanowieniu celów, do realizacji których  
powoływano nowe i reorganizowano stare instytucje społeczne oraz norm regu-  
lujących ich działania czy transparentności zasad doboru personelu i tworzenia  
ich zasobów materialnych. Raczej koncentrowano uwagę na wymiarze funkcjo-  
nalnym tego nowego ładu, próbując oceniać skutki działań instytucji społecznych  
z perspektywy mieszkańców wsi, których potrzeby miały zaspokajać. Ci jednak  
— w tym szczególnie rolnicy, właściciele małych i średnich gospodarstw rol-  
nych — nie dostrzegali w swoim otoczeniu instytucjonalnym jakichś większych  
zmian, a jeśli się one pojawiały to, ich zdaniem, miały często charakter zmian  
na gorsze<sup>74</sup>. Tym bardziej, że towarzyszyła i towarzyszy im doktryna centrali-  
zacji w imię efektywności ekonomicznej, oznaczająca w przypadku dziesiątków  
tysięcy niewielkich polskich wsi likwidację szkół, utratę urzędów pocztowych,  
posterunków policji, połączeń autobusowych, kolejowych i innych elementów ich  
infrastruktury społecznej.

Stan niepewności i zagubienia mieszkańców obszarów wiej-  
skich sygnalizowały również badania nad stanem tzw. kapitału społecznego; de-  
finiowanego rozmaicie, ale zazwyczaj wiążanego z poziomem ich wykształcenia;  
aktywnością społeczną, mierzoną członkostwem w organizacjach tzw. trzeciego  
sektora<sup>75</sup>; czy polityczną, wyrażaną udziałem w wyborach. Wskazywano na jego  
niedorozwój w sensie jakości tzw. kapitału ludzkiego(np. w roku 2002 wyższe  
wykształcenie charakteryzowało tylko 4,3% mieszkańców wsi w stosunku do  
13,7% mieszkańców miast);w sensie organizacyjnym (np. w 2006 r. na wsi funk-  
cjonowało niespełna 19% stowarzyszeń i tylko 21% jej mieszkańców, w stosunku  
do około 30% w miastach, deklarowało członkostwo w którejś z nich); czy ka-  
pitału kulturowego (np. większa niż w mieście liczba zwolenników tradycyjnych  
postaw obyczajowych i religijnych)<sup>76</sup>. Odnotujmy jednak wcale nierzadkie opinie

---

M. Boiniski Toruń 1993; „*Telechata*” jako instrument zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, vol. XXXVI/2011.

<sup>74</sup> B. Fedyszak- Radziejowska, *Samorządność w świadomości mieszkańców wsi w świetle badań realizowanych przez OBOP i CBOS w latach 1990–1995*, [w:] Polskie samorzady rolnicze w procesie integracji z Unią Europejską, red. R. Borowicz, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1995.

<sup>75</sup> Zob. m.in.: M. Herbst, *Kapitał ludzki na obszarach wiejskich w świetle wyników egzami-  
nów szkolnych*, „Wies i Rolnictwo”, 2004, nr 4; E. Zdrojewski, *Przemiany demograficzne a rozwój  
kapitału ludzkiego na obszarach wiejskich*, „Wies i Rolnictwo”, 2009, nr 1; P. Mikiewicz, *Specyfika  
kapitału społecznego polskiej wsi — preliminaria teoretyczne i możliwe obszary badań w odniesieniu do  
edukacji*, „Wies i Rolnictwo”, 2008, nr 3.

<sup>76</sup> Za: I.B. Rylska, *Socjologia wsi w Polsce. Przemiany dyscypliny badawczej, przemiany  
etosu badacza*, [w:] Cztery dekady socjologii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Socjologia

zgoła odmienne, zarzucające tego typu diagnozom nierzetelność, a nawet kulturowy rasizm; kwestionujące zasadność posługiwania się w mieście i na wsi tymi samymi modelami instytucji i postaw zaangażowania społecznego. Co więcej, dowodzone, że w niektórych dziedzinach jakość aktywności społecznej mieszkańców wsi przerasta rozpoznawaną w mieście, że właśnie społeczności wiejskie utrwalają najcenniejszy, bo wspólnotowy typ więzi społecznej<sup>77</sup>. Szczególną rolę w tych procesach próbowano przypisywać elitom wiejskim (w socjologii wsi okresu międzywojennego i Polski Ludowej nazywanych inteligencją wiejską)<sup>78</sup>, z którymi niekiedy łączono nadzieje na przeprowadzenie mieszkańców wsi przez traumę transformacji.

Z obrazu przeobrażeń ładu instytucjonalnego i zasobów kapitału społecznego, szkicowanego przez socjologów przede wszystkim w stosunkowo wczesnym okresie transformacji ustrojowej, dość wyraźnie wynikało, że mieszkańcy wsi, po pierwsze, nie do końca akceptowali kierunek przemian; a po drugie, byli słabo intelektualnie i organizacyjnie przygotowani do stymulowania własnymi potrzebami i interesami rozwoju. Naszą diagnozę potwierdzały praktycznie wszystkie wyniki badań z lat 90., z których wynikało, że zachodzące w kraju przeobrażenia nie zyskiwały poparcia większości mieszkańców wsi, w tym przede wszystkim rolników, wśród których obserwowano bezprecedensowe (niemające sobie równego wśród reprezentantów innych grup społeczno-zawodowych) poczucie społecznej degradacji<sup>79</sup>. Zdecydowana większość opowiadała się za poszukiwaniem „trzeciej drogi”, a więc systemu pośredniego między socjalizmem i kapitalizmem, łączącego elementy socjalistycznego państwa opiekuńczego ze sprawnością ekonomiczną kapitalizmu. Z ogólnopół-

---

i socjologowie wsi krajów Europy Środkowej, red. A. Kaleta, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2012, s. 311-312.

<sup>77</sup> Zob. m.in.: R. Kamiński, *Aktywność społeczności wiejskich*, IRWiR PAN, Warszawa 2008; B. Fedyszak-Radziejowska, *Kapitał ludzki i społeczny polskiej wsi*, [w:] Polska wieś 2006...; J. Herbst, *Inny trzeci sektor. Organizacje pozarządowe na terenach wiejskich*, [w:] Wiejskie organizacje pozarządowe, red. M. Hałamska, IRWiR PAN, Warszawa 2008.

<sup>78</sup> G. Orwińska, *Pozycja inteligencji wiejskiej w środowisku lokalnym*, „Wieś i Rolnictwo”, 1989, nr 3; B. Gradziuk, *Kapitał ludzki elitarnych gospodarstw rolniczych*, „Wieś i Rolnictwo”, 2008, nr 2.

<sup>79</sup> Jeśli jeszcze w roku 1989 8,1% polskich rolników oceniało swoją pozycję społeczną jako wysoką, o tyle w roku 1995 ich odsetek zmalał do 1,3%; jako średnią, odpowiednio 44,3% i 29,9%; jako niską, 29,5% i 36,4% oraz bardzo niską 18,1% i 32,5%. W odczuciu rolników zmiany, jakie dokonują się w Polsce po 1989 r., przynoszą więcej zagrożeń niż możliwości. Tak je odbierało 65,7% reprezentantów tej grupy i był to najwyższy — w porównaniu z innymi grupami społecznymi — wskaźnik poczucia zagrożenia. Z drugiej strony, zaledwie 19% rolników postrzegало zachodzące zmiany jako zapowiedź nowych możliwości — i był to najniższy w całej zbiorowości wskaźnik optymizmu (takim optymistą jest już co trzeci robotnik i co drugi inteligent). Zob. K. Szafraniec, *Rolnicy polscy — aktorzy czy klienci transformacji*, [w:] *Aktorzy i klienci transformacji*. Polacy '95, red. W. Adamski, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1998, s. 315.

skiego sondażu *Rolnicy 1992* dowiadaliśmy się również, że w roku 1992 świat instytucji politycznych, administracyjnych i gospodarczych był dla większości mieszkańców wsi światem nieprzyjaznym, że odczuwali brak wpływu na bieg spraw w kraju, uważając, że żadna z instytucji, włączając w to partie chłopskie, nie reprezentuje interesów takich ludzi jak oni<sup>80</sup>. Największą częścią odpowiedzialności za niską dynamikę akceptacji przemian demokratycznych chyba słusznie obarczono trudną sytuację ekonomiczną większości wiejskich gospodarstw domowych, sygnalizowaną w poprzednim podrozdziale opracowania. Pomimo radykalnych zmian ustrojowych społeczności wiejskie nadal, podobnie jak w okresie realnego socjalizmu, wydawały się tkwić w swoistej próżni społecznej, co uważano za zasadniczą przeszkodę w racjonalnym korzystaniu z możliwości, jakie przyniesie integracja europejska i tzw. globalizacja w gospodarce i kulturze. Tylko w części te niezagospodarowane przestrzenie ludzkiej aktywności wypełniała gmina uważana do dzisiaj za najdojrzałszy, ciągle najlepiej postrzegany przez mieszkańców wsi owoc reform instytucjonalnych okresu transformacji<sup>81</sup>.

Samorząd lokalny wiąże nasze rozważania z trzecim i zapewne najistotniejszym wymiarem socjologicznych badań przemian społeczności wiejskich, nazywanym budową podstaw społeczeństwa obywatelskiego. Socjologowie zakładają bowiem, że stopień rozwoju jego struktur stanowi najlepsze odzwierciedlenie poziomu świadomości praw politycznych jego członków, świadcząc zarazem o ich zdolności do podejmowania działań mających na celu realizację ważnych potrzeb indywidualnych i interesów zbiorowych.

Uzyskanie w roku 1989 dostępu do podstawowych narzędzi demokracji: wolnych wyborów, wolności słowa i wolności zrzeszania; również mieszkańcom wsi przyniosło nowe możliwości wpływu na bieg spraw w całym kraju i przede wszystkim swoich społeczności lokalnych. W pierwszym okresie przemian może nie najważniejszym, ale z pewnością najbardziej dyskutowanym przez socjologów przejawem ich aktywności obywatelskiej było uczestnictwo w wyborach, zarówno ogólnopolskich, jak samorządowych, którego poziomu nie

---

<sup>80</sup> Mniej więcej takie same wnioski przynoszą ogólnopolskie badania ludności wiejskiej zrealizowane przez OBOP w roku 1994. W subiektywnym poczuciu mieszkańców wsi mają oni nadal nikły wpływ na to, co się wokół nich dzieje — 30% sądzi, że ma jakiś wpływ na sprawy lokalne, tylko 12% na sprawy regionalne oraz 10% na sprawy kraju. Zob. *Rolnicy '92 — wybrane wyniki sondażu*, pod red. A. Rosnera, CBOS, Warszawa 1993; G. Kaczor-Pańków, *Struktura społeczna wsi. Stare i nowe zróżnicowania*, [w:] *Wies i jej mieszkańcy. Zróżnicowania, postawy i strategie zachowań*, red. B. Fedyszak-Radziejowska, IRWiR PAN, Warszawa 1995.

<sup>81</sup> Grupa i instytucja społeczna nazywana gminą cieszy się dużym autorytetem przede wszystkim wśród rolników, stanowiących grupę zawodową najbardziej spośród wszystkich innych zainteresowaną wyborami do samorządu lokalnego. Zob. A. Futymski, A. Potok, *Rola liderów w rozwoju obszarów wiejskich*, „Wies i Rolnictwo”, 1997, nr 4; M. Rzeczkowska-Owczarek, *Samorząd lokalny w procesie aktywizacji społeczno-gospodarczej terenów wiejskich*, „Wies i Rolnictwo”, 2005, nr 3.

można było jednak uznać za satysfakcjonujący<sup>82</sup>. Innym wskaźnikiem postaw obywatelskich mieszkańców wsi, równie często przywoływanym w badaniach, było uczestnictwo w działaniach na rzecz własnego środowiska zamieszkania. Dyskutowano wprawdzie, czy jeden na stu decydujących się na ten typ aktywności to dobry, czy zły prognostyk na przyszłość, niemniej mało optymistycznie nastrojała bardzo duża przewaga rolników, którzy w roku 1994 potrzebę bycia dobrze rządzonym (87%) przeciwstawiali chęci współuczestnictwa w rządzeniu przynajmniej swoim własnym środowiskiem (5%)<sup>83</sup>. Nie mniej ważnym przejawem funkcjonowania struktur społeczeństwa obywatelskiego było generalnie niewielkie członkostwo mieszkańców wsi w organizacjach społecznych i politycznych. W wariancie najbardziej optymistycznym do organizacji politycznych i związkowych należało dużo mniej niż 10% dorosłych mieszkańców wsi, a wskazana wielkość wydaje się w miarę stała do dzisiaj<sup>84</sup>. Kolejnym dowodem słabego zakorzenienia w świadomości społecznej mieszkańców idei obywatelskości była i pozostaje ich słaba wiedza o instytucjach samorządu zawodowego, szczególnie rolników i rolnictwa, służących artykulacji i koordynacji ich interesów grupowych wobec otoczenia zewnętrznego, a jednocześnie sprzyjających wewnętrznej integracji wiejskich społeczności lokalnych<sup>85</sup>. Zdaniem Pawła Starosty, próbującego opisać społeczeństwo obywatelskie wsi początkowego okresu transformacji, tak samo jak przed rokiem 1989 jego dominują strukturą pozostawały organizacje funkcjonujące pod egidą parafii Kościoła katolickiego. W sytuacji zmniejszania się

<sup>82</sup> Tylko raz (w wyborach prezydenckich roku 1995) udało się przekroczyć 60% frekwencji, a w wyborach parlamentarnych roku 1991 do urn nie pofatygowano się ponad 60% wiejskich wyborców, dając rządzącym pierwszy poważny sygnał o malejącym zaufaniu do kierunku wprowadzanych reform gospodarczych. Nawet uwzględniając zły багаż doświadczeń w sferze aktywności społecznej na szczeblu lokalnym, odziedziczony po tzw. realnym socjalizmie, mieszkańcy wsi zdawali się wchodzić w oferowane im możliwości samostanowienia o sobie z dużymi oporami i sporą dozą nieufności, czego kolejnym przykładem była bardzo niska frekwencja we wszystkich wolnych wyborach samorządowych (odpowiednio 43,5% — 1990; 38,8% — 1994; 39,8% — 1998). Zob. A. Kaleta, *Instytucje wiejskie*, [w:] Polska Wieś 2000 — Raport o stanie wsi, red. J. Wilkin, FDPA, Warszawa 2001.

<sup>83</sup> B. Fedyszak-Radziejowska, *Samorządność w świadomości...*, s. 133.

<sup>84</sup> Przynależność partyjną i do dużych związków zawodowych (myślimy tutaj przede wszystkim o „Solidarności”) w połowie lat 90. deklarowało około 7,5% dorosłych mieszkańców wsi, w tym około 3% do partii politycznych. Zob. G. Kaczor-Pańków, *Rola instytucji samorządowych w zaspokajaniu potrzeb mieszkańców wsi*, [w:] Polskie samorządy rolnicze w procesie integracji z Unią Europejską..., s. 164; J. Sawicka, *Koła gospodyń wiejskich jako społeczno-zawodowa organizacja kobiet*, „Wieś i Rolnictwo”, 1996, nr 2; T. Samulak, *Ochotnicza Straż Pożarna jako zrzeszenie wielofunkcyjne*, „Wieś i Rolnictwo”, 1999, nr 1.

<sup>85</sup> O powołanych w połowie lat 90. Izbach Rolniczych, stanowiących niewątpliwie instytucjonalne novum w krajobrazie społecznym wsi, słyszało około 15% jej mieszkańców, a równie niewielu brało udział w demokratycznych procedurach ich wyłaniania. Zob. R. Borowicz, *Samorządy i samorządność w świadomości ludności wiejskiej*, [w:] Polskie samorządy..., s. 150.

wpływu partii politycznych, spółdzielczych organizacji obsługi wsi i rolnictwa, nieliczne stowarzyszenia słabo wyrażały pluralizm postaw i interesów społeczności wiejskich, przyjmowany jako najbardziej istotny wyraz ładu społeczeństwa obywatelskiego<sup>86</sup>.

Jednak w miarę postępów demokracji i pogarszania się warunków bytowych stopniowo zaczynało się upowszechniać na wsi przekonanie o niewydolności państwa liberalnego i konieczności bardziej samodzielnego rozwiązywania swoich problemów<sup>87</sup>, czego wyrazistym przejawem były protesty rolnicze, których apogeum przypadło na lata 1989–1993 i 1997–2001. Cieszyły się dość dużym zainteresowaniem socjologów wsi, którzy w swoich badaniach nie ograniczali się tylko do szkicowania ich obrazu socjograficznego, ale podejmowali również próby budowy schematów analitycznych ułatwiających wyjaśnianie przebiegu i przyczyn tych ciekawych zjawisk. Zgodnie z jednym z nich protesty ujmowano w teoretycznych kategoriach obrony dawnych przywilejów, którymi szczególnie po roku 1970 cieszyli się chłopcy w minionym ustroju, odpowiedzialnym za ukształtowanie mentalności niefunkcjonalnej i nieracjonalnej w warunkach transformacji. Stosując inny schemat odwoływano się do wyjaśnień ekonomicznych, wskazując na niechęć rolników do warunków gospodarki rynkowej, w wielu wypadkach, dodajmy, racjonalną i usprawiedliwioną<sup>88</sup>. Bez względu na przyjmowany kontekst teoretyczny z prowadzonych analiz wynikało, że protesty rolnicze w swej zdecydowanej większości generowane były przez pogarszającą się sytuację ekonomiczną rolników i związane z tym poczucie deprywacji. Wykazywały odmienną dynamikę w porównaniu z protestami innych grup społecznych oraz gromadziły przede wszystkim właścicieli dużych, zmodernizowanych gospodarstw rolnych. Podlegały procesom instytucjonalizacji (malejąca liczba protestów spontanicznych, wzrost kooperacji między organizacjami je wzniciającymi, racjonalizacja i radykalizacja form, np. przez szczególnie dotkliwe dla obywateli blokady dróg) oraz polityzacji (wypracowanie stałych metod dochodzenia do kompromisu z władzami państwowymi i samorządowymi, samoograniczanie żądań do tych o charakterze ekonomicznym, przenoszenie

<sup>86</sup> P. Starosta, *Więź społeczna z organizacjami masowymi*, [w:] *Wieś polska w procesach transformacji ustrojowej*, red. K. Gorlach, Z. Seręga, Wydawnictwo UJ, Kraków 1993, s. 98.

<sup>87</sup> Zob. m.in: J. Semków, *Uwarunkowania aktywności obywatelskiej w środowisku lokalnym* „Wieś i Rolnictwo”, 1992, nr 3-4; A. Potok, *Szanse przedsiębiorczości na podstawie monograficznego studium dwóch gmin wielkopolskich*, [w:] *Wieś i jej mieszkańcy...*; H. Podedworna, *Aktywność lokalna mieszkańców wsi. Analiza inicjatywy lokalnej w społeczności wiejskiej Podlasia*, „Wieś i Rolnictwo”, 2002, nr 4; E. Psyk-Piotrowska, *Rozwój lokalny a aktywizacja i przedsiębiorczość na obszarach popegeerowskich*, „Wieś i Rolnictwo”, 2004, nr 1.

<sup>88</sup> Przyczynom tej niechęci poświęcono obszerny fragment pierwszej części tego opracowania. Zob. „Land Berichte“, 2012, H. 3, s. 9-16.

postulatów na szczebel partii politycznych i parlamentu, wreszcie organizowanie własnych partii i innych reprezentacji politycznych)<sup>89</sup>.

Oprócz protestów rolniczych i już wcześniej sygnalizowanych generalnie optymistycznych doświadczeń z funkcjonowaniem samorządu lokalnego, kolejnym koronnym dowodem postępu w budowaniu podstaw społeczeństwa obywatelskiego na wsi pierwszego okresu transformacji był wzrost aktywności społeczno-kulturalnej środowisk wiejskich. Charakteryzowały go chociażby wzrost inicjatyw mających na celu odbudowę ich tożsamości kulturowej<sup>90</sup>, rozwój prasy lokalnej<sup>91</sup>, czy instytucji wiejskiego teatru amatorskiego<sup>92</sup>.

Tylko częściowo przez nas podzielanym zdaniem niektórych polskich socjologów wsi, zupełnie inny charakter mają już badania nad tymi zagadnieniami w drugim okresie transformacji (po roku 2004, a więc po akcesji Polski do Unii Europejskiej), skoncentrowane:

[...] wokół kapitału społecznego, bazującego na uruchomieniu więzi i relacji międzyludzkich (jednostkowych i grupowych) bez konieczności zewnętrznego wsparcia finansowego (wspólnotowa formuła kapitału społecznego) i przeciwstawiane wcześniej dominującej formule [...] molekularnej, zasadzającej się na indywidualnym wysiłku członków społeczeństwa, wzroście kapitału ludzkiego oraz wsparciu (przede wszystkim finansowym) ze strony rozmaitych agend Unii Europejskiej.<sup>93</sup>

Jeśli dowodem prawomocności tego typu stwierdzeń miałyby być przesunięcie zainteresowań badaczy z organizacji pozarządowych i inicjatyw obywatelskich na problemy relacji i więzi międzyludzkich, a więc zaufania społecznego; to niczego takiego nie udało się nam odnotować. Wręcz przeciwnie — w zainteresowaniach polskich socjologów wsi, przede wszystkim średniego

---

<sup>89</sup> Zob. m.in: K. Gorlach, *Świat na progu domu. Rodzinne gospodarstwa rolne w Polsce w obliczu globalizacji*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2001; G. Foryś, *Dynamika sporu. Protesty rolników w III Rzeczypospolitej*, Scholar, Warszawa 2008; M. Halamska, *Specyfika chłopskiego ruchu okresu odnowy i jej uwarunkowania*, „Wieś i Rolnictwo”, 1989, nr 4.

<sup>90</sup> Zob. m.in. M. Wieruszewska (red.), *Odnowa wsi. Między mitem a nadzieją*, IRWiR PAN, Warszawa 1992; A. Jackowski, *Miejsca i ludzie*, Wydaw. Krupski i S-ka, Warszawa 2003; *Małe ojczyzny — tradycja dla przyszłości*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1997; A. Kaleta, *Die Situation junger Polen im gesellschaftlichen Wandel und die Vision von der „kleinen Heimat“*, „Land-Berichte. Sozialwissenschaftliche Halbjahresschrift über ländliche Regionen“, 2003, nr 1.

<sup>91</sup> Już w połowie lat 90. ponad połowa z ok. 2 200 gmin wiejskich funkcjonujących w Polsce miała własną prasę lokalną (*Raport o stanie kultury wiejskiej w Polsce*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1997, s. 21).

<sup>92</sup> M. Wiklin, *Sejmiki teatrów wiejskich i ich miejsce w społecznościach lokalnych*, „Wieś i Rolnictwo”, 1995, nr 1 i 3.

<sup>93</sup> K. Gorlach, M. Klekotko, P. Nowak, *op. cit.*, s. 250; M. Halamska, *Wiejskie organizacje pozarządowe. Wprowadzenie*, [w:] *Wiejskie organizacje pozarządowe...*



i najmłodszego pokolenia, nadal wydaje się dominować molekularna opcja kapitału społecznego. Przykładem jej absolutnej dominacji jest prawdziwy wysyp badań empirycznych i opracowań naukowych na temat Lokalnych Grup Działania (LGD) funkcjonujących w ramach programu LEADER<sup>94</sup>, stanowiących bez wątpienia nowy, ale i jednocześnie wyraźnie nadreprezentowany w badaniach i przeceniany przejaw postaw obywatelskich w społecznym krajobrazie wsi okresu poakcesyjnego; czy niesłabnące powodzenie analiz nad samorządem lokalnym oraz organizacjami pozarządowymi<sup>95</sup>. Do tego samego nurtu należy zaliczyć studia dotyczące związków proekologicznych zmian w rolnictwie z rozwojem społeczności lokalnych, pod postacią badań nad społeczno-kulturowymi rolami niskotowarowych gospodarstw rolnych oraz alternatywnych sieci produkcji i dystrybucji żywności (*Alternative Agro-Food Networks*)<sup>96</sup>. Na tym tle więcej niż skromnie w badaniach i publikacjach jest reprezentowana wspólnotowa formuła kapitału społecznego, odwołująca się do koncepcji zaufania społecznego — dodajmy, że w wielu elementach mało klarownej i trudno przekładalnej na język empirii — jako podstawy społeczeństwa obywatelskiego na wsi<sup>97</sup>.

Proponując coś na kształt ostrożnej generalizacji w obszarze zainteresowań przemianami społeczności lokalnych i tworzeniem podstaw wiejskiego społeczeństwa obywatelskiego, stwierdzamy, iż w pierwszych latach procesu transformacji polscy socjologowie wsi starali się towarzyszyć skomplikowanym i nierzadko bolesnym procesom destrukcji starych i implementacji no-

<sup>94</sup> Zob. m.in. M. Halamska, S. Michalska, R. Śpiewak, *LEADER w Polsce. Drogi implementacji programu*, „Wies i Rolnictwo”, 2010, nr 4; S. Michalska, K. Zajda, *Trajektorie wykorzystania zasobów lokalnych w procesie rozwoju partnerstw terytorialnych. „Case study” lokalnych grup działania „Dolina Karpia” oraz „Kraina Rawki”*, „Wies i Rolnictwo”, 2011, nr 4; K. Zajda, *Relacje między członkami lokalnych grup działania a podstawowe zasady podejścia w metodzie LEADER. Studium przypadku partnerstw z województwa łódzkiego*, „Wies i Rolnictwo”, 2011, nr 2; E. Psyk-Piotrowska, K. Zajda, A. Kretek-Kamińska, D. Walczak-Duraj, *Struktura i uwarunkowania kapitału społecznego lokalnych grup działania*, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2013.

<sup>95</sup> W analizie pracy zbiorowej *Wiejskie organizacje pozarządowe* (2008) stwierdza się, że mamy do czynienia „z pierwszą w polskiej socjologii wsi kompleksową publikacją przybliżającą organizacje pozarządowe, których znaczenie wydaje się systematycznie wzrastać” (K. Górlach, M. Klekotko, P. Nowak, *op. cit.*, s. 250); zob.: W. Goszczyński, R. Kamiński, W. Knieć, *Dylemat linoścoczką, czyli o profesjonalizacji autentyczności i perspektywach rozwoju organizacji pozarządowych na wsi i w małych miastach*, Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich, Toruń & Warszawa 2013.

<sup>96</sup> B. Fedyszak-Radziejowska, *Rola drobnych gospodarstw rolnych w budowie kapitału społecznego na wsi*, „Wies i Rolnictwo”, 2011, nr 4; W. Goszczyński, W. Knieć, *Rolnictwo w sieci — Alternatywne Sieci Produkcji i Dystrybucji Żywności*, „Wies i Rolnictwo”, 2010, nr 2.

<sup>97</sup> V. Knapik, *Typy więzi społecznych a wzory współdziałania mieszkańców wsi w sytuacji ryzyka, zagrożenia i katastrofy powodzi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rolniczego, Kraków 2013; M. Mularska-Kucharek, *Kultura zaufania czy nieufności? O społecznym zaufaniu mieszkańców lokalnych społeczności*, „Wies i Rolnictwo”, 2010, nr 2; B. Fedyszak-Radziejowska, *Agraryzm — zapomniany świat norm i wartości*, „Wies i Rolnictwo”, 2012, nr 2.

wych instytucji i struktur społecznych. Objaśniali niechęć mieszkańców wsi do niektórych elementów nowego ładu społecznego, a więc siłą rozpędu także do idei obywatelskich i samorządowych, zarówno wpływem mentalności odziedziczonej po socjalizmie, jak i trudności ekonomicznych będących skutkiem reform związanych z wprowadzaniem kapitalizmu. Tylko nieliczni niestety próbowali niejako przy okazji neutralizować modernizacyjny absurd, jaki towarzyszył tym procesom, pod postacią kryterium efektywności ekonomicznej jako racji istnienia każdej, zarówno „nowej” jak i „starej” instytucjonalnej formy życia społecznego.

Drugą falę socjologicznych badań wiejskich społeczności lokalnych — znaczonych empirycznie dostrzegalnym wzrostem liczby organizacji pozarządowych oraz inicjatyw społecznych mieszkańców wsi — wydaje się dobrze charakteryzować sposób myślenia o kierunku ich przemian — wyrażany, importowanymi przede wszystkim z tzw. socjologii zachodniej i rozumianymi na wiele sposobów kategoriami *z a u f a n i a s p o ł e c z n e g o*, *t r z e c i e g o s e k t o r a*, *n o w e j l o k a l n o ś c i*, *r o z w o j u n e o e n d o g e n n e g o* itp. — celnie charakteryzowany przez określenie *na kolanach*. Wielu badaczy dostrzega poważne niedostatki tego typu teoretyzowania oraz proponowanych sposobów implementacji jego rezultatów do praktyki społecznej, a mimo to nieustannie zapewnia o jego przełomowości w sensie idei oraz doskonałości w sensie metodyki działania społecznego<sup>98</sup>. W rzeczywistości nie proponują wiele więcej niż klasyczne koncepcje *Community Development*, zaadaptowane do warunków polskiej socjologii wsi przez Z.T. Wierzbickiego jeszcze na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego wieku<sup>99</sup>. Nowe wydaje się tylko słownictwo, z ‘aktorami’, ‘interesariuszami’, ‘partnerstwem prywatno-publicznym’, ‘siecią’ i innymi elementami nowomowy socjologicznej<sup>100</sup>. Niewiele jednak z niej wynika dla teorii rozwoju obszarów wiejskich, ani tym bardziej dla praktyki działań mających na celu po-

<sup>98</sup> Zob. K. Wasielewski (red.), *Tworzenie partnerstw lokalnych i ich sieci na obszarach wiejskich. Doświadczenia z funkcjonowania programu Leader w Polsce w latach 2004–2009*, WU WSG Bydgoszcz 2009; K. Zajda, *Nowe formy kapitału społecznego na wsi. Studium przypadku lokalnych grup działania z województwa łódzkiego*, Wydawnictwo UE, Łódź 2011; P. Nowak, *Rozwój obszarów wiejskich w Polsce po integracji z Unią Europejską w opinii lokalnych elit*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2012.

<sup>99</sup> Z.T. Wierzbicki, *Aktywizacja i rozwój społeczności lokalnych i środowiskowych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1987, z. 3.

<sup>100</sup> Podejmowano je często w języku tzw. socjologicznej nowomowy, nawiązującej, np. do terminologii zaczerpniętej z teatru. Dobrym przykładem takiej manieri jest opracowanie Marii Halamskiej, w którym, np. „ramy strukturalne dla działań rozwojowych nazywa się scenografią, w której rozgrywa się »sztuka rozwoju lokalnego«, a członków społeczności lokalnych „aktorami rozwoju”, co nie przeszkadza jednak w formułowaniu fundamentalnych pytań o możliwość kształtowania rzeczywistości społecznej według narzuconych z góry (przez tzw. decydentów czyli władze różnych szczebli) ram czy schematów. Zob. M. Halamska, *Sceny rozwoju lokalnego w Polsce: dekoracje i aktorzy*, „Wieś i Rolnictwo”, 2011, nr 4.

prawę jakości życia ich mieszkańców. Zdumiewa ta bezkrytyczna (czasami nawet bałwochwalcza) i mało refleksyjna postawa, tym bardziej że w polskiej socjologii wsi dokonuje się przełom międzypokoleniowy (o czym więcej w trzeciej części tych rozważań). Zdecydowana większość zajmujących się tymi zagadnieniami to ludzie stosunkowo młodzi; doskonale wykształceni w kraju i za granicą, mający nieograniczony dostęp do literatury; z definicji bardziej krytyczni wobec zastanej rzeczywistości, lepiej dostrzegających różnice między teorią i praktyką, słowami i czynami, o czym na ogół rzetelnie donoszą w swoich badaniach.

### Zamiast podsumowania

Jak już wskazywaliśmy, zaproponowany przegląd podstawowych obszarów badań polskiej socjologii wsi okresu transformacji ustrojowej nie może być uznany za wyczerpujący. Niektóre z nich, związane przede wszystkim z wyzwaniem wobec przyszłości, analizujemy gdzie indziej. Inne, jak chociażby wątki obejmujące kwestie młodzieży i edukacji wiejskiej — dodajmy, że w obu poprzednich fazach rozwoju naszej dyscypliny mocno znaczone obecnością — z powodu ograniczeń objętościowych mogliśmy tylko zasygnalizować. Tylko częściowo usprawiedliwia nas ich dość wyraźne przesunięcie z przedmiotu zainteresowań socjologii wsi do socjologii edukacji czy młodzieży. To samo powiemy o migracjach wewnętrznych i zewnętrznych mieszkańców wsi, które w okresie ostatnich dwóch dekad analizowano bardziej jako część składową szerszego problemu ruchliwości społecznej Polaków niż specyfiki rozwojowej obszarów wiejskich. W obu przypadkach mamy do czynienia z przekonaniem, zdobywającym sobie coraz szersze prawo obywatelstwa, że przynajmniej niektóre z tradycyjnych pól problemowych socjologii wsi ulegają uniwersalizacji, a w związku z tym traci sens poznawczy analizowanie ich jako specyficznych dla wiejskiego typu osadnictwa i determinowanych nim stosunków społecznych. Jesteśmy więc świadkami procesu redefinicji nie tylko obszarów badawczych, ale i kategorii pojęciowych socjologii wsi. W jego wyniku nasza dyscyplina przekształca się coraz wyraźniej w socjologię obszarów wiejskich, czy społeczne badania nad obszarami wiejskimi, o czym szerzej w innym opracowaniu.

## Research Areas of Polish Rural Sociology in the Transition Period (1989–2013)

*Andrzej Kaleta*

### *Abstract*

The analysis of the most important publications which appeared in Poland in 1989–2012 in social studies into rural areas and agriculture shows that Polish rural sociology in the period of political transformation penetrated intensively the following three problems: changes in agriculture and transformation taking place within the group of farmers, living conditions of the rural population, and transformation of rural communities. The latter research was considered of particular importance, as it included such study problems as transformation of the institutional system and social capital, related to even more fundamental questions concerning the construction of civil society in the country.

*Keywords:* Polish rural sociology, basic research areas of Polish rural sociology, agriculture and its transformation, the living conditions of rural population, institutional transformation of the countryside, rural civil society.